

GAZETA USTROŃSKA

BETON

NOWY
PREZES

SZEJOWIE
PIERWSI

Nr 29 (821)

19 lipca 2007 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1400 egzemplarzy ISSN 1231-9651



W amfiteatrze wystąpili Skaldowie. O koncercie piszemy na str. 8-9.

Fot. W. Suchta

PRZYJAZNE MIEJSCE

Rozmowa z Andrzejem Białkiem, zastępcą redaktora naczelnego pisma „Charaktery”

Dlaczego na wypoczynek przyjeżdżasz do Ustronia?

Nie przyjeżdżam konkretnie do Ustronia, ale do pięknego i urokliwego miejsca, gdzie się świetnie wypoczywa.

I wypoczywasz?

Doskonale. Wszystko zależy od tego, jak ktoś potrafi sobie zorganizować czas i zaadaptować się w miejscu, w którym przebywa.

A jak nie potrafi?

Każdy ma taki odpoczynek, jaki sobie zorganizuje. Trudno rozpisywać indywidualne programy wypoczynku. Osobiście bardzo nie lubię jakichś zorganizowanych form, bo to szalenie ogranicza. Przyjeżdżam tu, by odpocząć niezależnie i samodzielnie, skorzystać z miejsca, przyrody, sympatii ludzi, z tego, że na każdym miejscu jest coś ciekawego.

(dok. na str. 2)

WAKACYJNA PROMOCJA REKLAMOWA

promocyjne pakiety reklamowe
w Gazecie Ustrońskiej

5 emisji w kolorze

4,3 x 4 cm 150 zł

3 emisje w kolorze

9 x 5 cm 250 zł

Reklamy czarno-białe 1 zł za cm²

Reklamy kolorowe 2 zł za cm²

PRZYJAZNE MIEJSCE

(dok. ze str. 1)

Czytałeś foldery o Ustroniu, przeglądałeś stronę internetową Ustronia. Jak oceniasz promocję Ustronia?

Uważam, że jest sporo do zrobienia. Przede wszystkim do Ustronia trzeba ludzi zachęcić i to nie tym co ma, bo wszyscy wiedzą, że jest taka miejscowość w Beskidzie Śląskim, że jest Czantoria. Nie wszyscy zaś wiedzą, że tu można po prostu odpocząć, oderwać się od codziennych problemów. To trzeba eksponować w przekazie do ludzi, którzy jeszcze w Ustroniu nie byli, a szukają takiego miejsca.

Ustron reklamuje się jako uzdrowisko.

To inna sprawa. Często czytam w waszych folderach o rehabilitacji, leczeniu itp. To jest przekaz skierowany do tych, którzy potrzebują przede wszystkim pomocy, a nie odpoczynku. Generalnie ludzie chcą być piękni i zdrowi. Nie wolno ich odstraszać, mówiąc że ich zdrowie szwankuje. Nie można stwarzać takiego wizerunku, że jest to miasto dla inwalidów i rencistów. Oczywiście niech uzdrowisko się reklamuje, że tu są solanki, fachowcy od różnych schorzeń. O tym niech mówią lekarze. Miasto powinno zająć się promocją jedynego takiego miejsca, pięknie położonego, gdzie można wypocząć, gdzie są wspaniali ludzie i świetny klimat. Takich miejsc jest wiele w Polsce, ale to jest szczególnie.

Jak ty byś polecał swym znajomym Ustron?

To miejsce, gdzie można się poszwedzać, nie trzeba się trzymać sztywnych planów. Po dwóch dniach człowiek czuje się tak, jakby mieszkał tu dłuższy czas. To miasto ma jeszcze jeden walor – mieszkańcy wspaniale znoszą obecność różnych przybyszów. Poza tym, jak ktoś ma dość, to może w 30 minut zmienić nawet kraj pobytu.

Jak zachęcić ludzi do przyjazdu do Ustronia?

Wszyscy wiedzą, że jest tu uzdrowisko i chodzi raczej o stworzenia takich warunków, by wszyscy wyjeżdżali z poczuciem, że Ustron jest dobrym miastem do bycia tutaj. Zdrowe i przyjazne miejsce. Obyście nadal mieli tylu kuracjuszy, turystów i gości co obecnie. Dbajcie o nich.



A. Bialek na ustronimskim rynku.

Fot. W. Suchta

Byłeś na Czantorii, Równicy, co byś zmienił na tych górach?

Człowiek będący gdzieś tylko na chwilę, nie zastanawia się, co by tu zmienić. Albo się podoba, albo nie. Wrażenia są estetyczne lub praktyczne. Osobiście praktyczny nie jestem, a estetycznie pewne rzeczy mi się nie podobają. Jednak wiem, że wrażenia estetyczne często są w kolizji z praktycznymi. Najlepiej byłoby bez wszelkich dodatków, atrakcji, żeby wszystko było naturalne, ale wtedy trudno liczyć na rzesze turystów. Dobrze byłoby też usunąć jakieś komunistyczne budowle, jak np. pawilon przy schronisku na Równicy. Najlepiej doprowadzić do pewnej harmonii, a tego nie widać. Są budowle w różnych stylach, generalnie dominuje chaos. Być może jest to praktyczne, ale moim zdaniem, ma niewiele wspólnego z estetyką. To tak jak w wielu regionalnych karczmach, gdzie wszystko pięknie wykonano w drewnie, a klienci siedzą pod nowoczesnymi plastikowymi parasolami, najczęściej z reklamą piwa. Takie przemieszanie nie dotyczy tylko Ustronia. Tak jest prawie wszędzie. Być może jest to wymóg czasów, w których żyjemy. A pawilon na Równicy trzeba błyskawicznie zburzyć.

A jak ci się spodobał wyciąg na Czantorię.

Jest w porządku. Wsiada się, jedzie się i wysiada się. Tak właśnie powinien działać wyciąg. Niestety wysiada się i trafia w estetykę budowlanych. Brakuje też opisów niektórych miejsc. Tak jest w Dobce, gdzie zaciękała mnie drewniana dzwonnica. Rzadko się zdarzają jeszcze takie samodzielnie stojące dzwonnice. Spodziewałem się jakiegoś opisu, a tam nie ma nic.

Ostatnio sporo dyskutuje się w Ustroniu o powstającym rynku. Co o tym sądzisz?

Dziwi mnie te rozmowy mieszkańców Ustronia na temat rynku, ale to chyba taka przywara Polaków, żeby narzekać dopóki się nie zobaczy jak to w efekcie wygląda, dopóki ludzie się z czymś nowym nie oswoją. Oczywiście plac budowy w środku miasta nikomu nie może się podobać, natomiast sądzę, że te wizualizacje, które widziałem w internecie przydadzą miastu trochę uroku. Nie oceniamy placu budowy, a poczekajmy na efekt końcowy. Co ma mi się obecnie podobać? Robotnicy układający jakieś kamienie?

Jakim pismem są „Charaktery”. Czy wasi czytelnicy to ludzie mający problemy ze sobą?

Pięciokrotnie robiliśmy badania, by stworzyć pismo, na które oczekują czytelnicy. Z tych badań wynika, że ludzie chcą zrozumieć postępowanie najbliższych. Dlatego teksty zawarte w tym piśmie mają pomóc czytelnikom zrozumieć postawy, motywacje, zachowania bliskich osób. Jeżeli mówisz, że jest to pismo dla ludzi mających kłopoty ze sobą, chcących zrozumieć siebie, to jest to stwierdzenie błędne. Podobnie jak z promocją Ustronia, która powinna być skierowana do ludzi zdrowych. Nasi czytelnicy również uważają się za zdrowych, a poszukują informacji żeby zrozumieć swego ojca, męża, córkę. Piszą u nas najwybitniejsi psychologowie, którzy opierają się na swoich badaniach, rzetelnej wiedzy, doświadczeniu i na tej podstawie wyjaśniają niektóre zjawiska, zachowania, postawy. I czytelnicy tego oczekują.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojław Suchta



W Zebrzydowicach można obejrzeć drewniane wiatraki. Miejscowi rzemieślnicy na drewnianych szopach zamontowali skrzydła z blachy. Zachowało się ledwie kilka takich „cudów techniki”.

* * *

Macierz Ziemi Cieszyńskiej działa od 1885 r. Została założona przez Pawła Stalmacha i grupę działaczy narodowych pod nazwą Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego. Zarząd Główny ma siedzibę

w Cieszynie. Członków jest ponad 1000, a kół ponad 20. Nie działa jednak to... w Bażanowicach.

* * *

Przy Macierzy istnieje kostiumeria. Od lat 20. ubiegłego wieku z jej zasobów korzysta młodzież szkolna i akademicka, a także dorośli mieszkańcy nadolziańskiego grodu i regionu.

* * *

Towarzystwo Miłośników Skoczowa zostało założone jesienią 1976 r. Prowadzi m. in. działalność wydawniczą, organizuje odczyty, wystawy i konkursy. Ostatnio popularność zyskał konkurs gwarowy.

Na początku minionego stulecia w Cieszynie istniało 120 różnych stowarzyszeń i organizacji społecznych. 24 były rdzennie polskie. Czesi mieli takowych 6, Żydzi – 5, Węgrzy – 1. Pozostałe, a więc zdecydowaną większość, założyli tutejsi Niemcy.

* * *

2,5 metra średnicy miała serweta wykonana przez koniakowskie koronczarki dla papieża Jana Pawła II. Jeszcze większą, bo o wymiarach 3 m x 3 m, zrobiły one dla indyjskiej księżniczki. Wykonanie zajęło czterem mistrzyniom cztery miesiące. Serweta zawierała prawie 3 tys. różnych elementów zdobniczych.

Od 1991 roku w Chybiu działa sekcja Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych. Liczy kilkudziesięciu członków.

* * *

Na Śląsku Cieszyńskim przewagę mają gleby kwaśne i ciężkie, a zatem mało urodzajne. Są to głównie bielice, górskie i rędziny.

* * *

W maju minęła setna rocznica urodzin redaktora Władysława Oszeldy, natomiast w sierpniu minie druga rocznica jego śmierci. Był uznawany za najstarszego na świecie czynnego zawodowo dziennikarza.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

BEZ REORGANIZACJI

Nie będzie żadnych zmian w rozgrywkach piłkarskich nadzorowanych przez Śląski Związek Piłki Nożnej. Jeszcze w ubiegłym roku Zarząd SZPN zaproponował reorganizację polegającą przede wszystkim na likwidacji jednej grupy czwartej ligi. Wówczas więcej drużyn musiałoby liczyć się ze spadkiem, także w klasach niższych, np. w lidze okręgowej. Reforma miała na celu zmniejszenie kosztów utrzymania drużyn, a te pomiędzy okręgówką a czwartą ligą są znaczne. Poza tym w czwartej lidze pozostaliby najlepsi. Nic z tego. Delegaci na walne zebranie SZPN, które odbyło się pod koniec czerwca, zdecydowali, że żadnej reorganizacji nie będzie. Tym samym struktura rozgrywek pozostanie bez zmian.

* * *

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Danuta Chraścina z Ustronia i Jarosław Wiśniewski z Poznania.

* * *

MUZEUM ZAPRASZA

Muzeum Ustronkie oraz Stowarzyszenie Twórcze „Brzimy” zapraszają na wernisaż wystawy pt. „Malarstwo Beaty Sikory i najbliższej rodziny”, który odbędzie się w piątek 27 lipca o godz. 17.

* * *



Wznawiając cykl podziękowań za darowane eksponaty Muzeum Ustronkie pragnie wyrazić wdzięczność Urszuli Hussar-Jochacy za przekazanie kilkudziesięciu dawnych przedmiotów użytku codziennego, sprzętów gospodarskich i zabytkowych mebli. Pośród skarbów tych znalazła się prawdziwa rewelacja – wiekowa dębowa pralka, której pozyskanie w dzisiejszych czasach wydawało się pracownikom Muzeum zupełnie niemożliwe! Ekspонат ten prezentujemy na zdjęciu, a do mieszkańców Ustronia zwracamy się z prośbą o to, aby przeszukali zapomniane zakamarki w domach, a znalezionych rzeczy absolutnie nie wyrzucali, tylko przekazali je naszej instytucji, dzięki czemu zachowane zostaną dla przyszłych pokoleń.

Alicja Michalek

* * *

ODDAJ KREW

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach oraz Urząd Miasta zapraszają do udziału w kolejnej akcji honorowego krwiodawstwa „Oddaj krew”. Akcja odbędzie się 23 lipca 2007 r. w godzinach 10.00 – 16.00 na parkingu przy stadionie Kuźni (ul. Grażyńskiego). Warunki uczestnictwa: wiek 18 – 65 lat, dowód osobisty, dobry stan zdrowia. W dniu przed oddaniem krwi należy zjeść lekki posiłek.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Karol Śliwka	lat 76	os. Cieszyńskie 3/32
Tadeusz Chałaj	lat 73	os. Cieszyńskie 2/28

KRONIKA POLICYJNA

11.07.2007 r.

O godz. 13.00 na skrzyżowaniu ul. Równica z ul. Wczasową kierujący mazdą obywatel Niemiec wpadł w poślizg doprowadzając do zdarzenia z ffordem fiestą kierowanym przez mieszkańca Dzięgielowa.

13.07.2007 r.

Około godz. 7.25 na ul. Brody zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego oplem w stanie nietrzeźwym. Wynik badania 0.22mg/l.

13.07.2007 r.

Około godz. 11.00 w hotelu Pegaz w Ustroniu skradziono portfel należący do mieszkanki Piekar Śląskich. Personel poinformował o tym właściciela hotelu. Okazało się, że prawdopodobnie widział on złodziei. Potem widząc jednego z nich na ul. Polańskiej, poinformował policję. W chwili zatrzymania, okazujący się być mieszkańcem Ustronia sprawca nie

posiadał przy sobie skradzionych wcześniej przedmiotów, jednak w trakcie prowadzonych przez policję dalszych czynności, wskazał on miejsce ukrycia portfela z dokumentami i skradzioną gotówką. W tym przypadku, właściwa reakcja obsługi hotelu doprowadziła do zatrzymania sprawcy kradzieży.

13.07.2007 r.

O godz. 17.00 kierująca fiattem cinquecento mieszkanka Kozakowic Górnych doprowadziła do kolizji z Citroenem kierowanym przez mieszkańca Skoczowa.

14.07.2007 r.

Około godz. 17.45 na ul. Daszyńskiego zatrzymano mieszkańca Jastrzębia Zdroju kierującego w stanie nietrzeźwym rowerem. Wynik badania 1.25 prom.

15.07.2007 r.

Około godz. 21.05 na ul. Skoczowskiej zatrzymano mieszkańca Ustronia kierującego w stanie nietrzeźwym rowerem. Wynik badania 2.75 prom. (aw)

STRAŻ MIEJSKA

9.07.2007 r.

Kontrola przepustów i służ na terenie miasta w związku z obfitymi opadami.

10.07.2007 r.

Interwencja na os. Manhatan. Przyczyną był szczekający pies przebywający na balkonie.

11.07.2007 r.

Dalsze kontrole stanu wody w związku z narastającymi opadami deszczu.

11.07.2007 r.

Skontrolowano lokale gastronomiczne pod względem gospodarki odpadami. Sprawdzano umowy na wywóz śmieci.

12.07.2007 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych na terenie miasta oraz prawidłowego rozmieszczenia plakatów i reklam.

13.07.2007 r.

Wspólnie z policją zabezpieczano kolizję drogową w Nierodzimiu.

13.07.2007 r.

W dalszym ciągu odbywają się kontrole prywatnych posesji dotyczące gospodarowania odpadami. Skontrolowano dzielnicę Poniewicz.

14-15.07.2007 r.

Zabezpieczano pod względem porządku imprezy kulturalne i sportowe jakie odbywały się na terenie miasta. (ik)



21 i 22 lipca 2007 Biesiada z Pepsi w Extreme Park Równica w Ustroniu.

Gry i zabawy, konkursy z nagrodami, karaoke, dyskoteka i inne atrakcje.
Zapraszamy !



ROK Z CERTYFIKATEM JAKOŚCI

Początek minionego roku szkolnego był dla „Jedynki” szczególnie ważny. Właśnie wtedy Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustroniu uzyskała certyfikat „Śląskiej Szkoły Jakości” w obszarach – „Wychowanie i opieka” oraz „Koncepcja pracy szkoły”. Było to zwińczenie wielu lat pracy naszych nauczycieli, wspierających ich rodziców i wszystkich, którzy od lat nam w różny sposób pomagają. W szkole podstawowej obok jakości działań dydaktycznych i nauczanych umiejętności, niezwykle ważną rolę pełni zapewnienie należytej opieki naszym podopiecznym, jak również szeroko pojęta działalność wychowawcza, która jest skuteczna, kiedy wszyscy zainteresowani szkołą współdziałają ze sobą i aprobuja jej poczynania.

Miniony rok był w „Jedynce” bardzo udany. Kontynuowaliśmy sprawdzone formy współpracy z rodzicami naszych uczniów, wydając specjalnie dla potrzeb naszej społeczności *Gazetkę dla Rodziców*, organizując comiesięczne konsultacje, zajęcia otwarte i wspólne imprezy, które miały nie tylko charakter zabawowy, ale też integrujący i prezentujący umiejętności uczniów. Były to: rajd szkolny, festyn, wycieczki edukacyjne, Święto Szkoły, bale karnawałowe, w tym również tradycyjny bal rodziców. O działaniach naszej szkoły informujemy również poprzez stronę internetową, która cieszy się coraz większym zainteresowaniem uczniów i rodziców. Staraliśmy się przez cały rok o dobry przepływ informacji, a temu, obok Internetu, służyły również przygotowywane w klasach młodszych Karty Tygodniowe. Doskonaliśmy działalność i wzbogacamy ofertę zajęć pozalekcyjnych, aby nasi uczniowie mieli zapewniony rozwój swoich zainteresowań i zdolności. W tym roku proponowaliśmy dzieciom zajęcia sportowe różnego typu, taneczne, plastyczne, muzyczne, przyrodniczo-ekologiczne, teatralne, turystyczne, językowe, a dla młodszych uczniów – zabawowe. Każdy nauczyciel w naszej szkole prowadzi dodatkowe zajęcia mające na celu wspomaganie rozwoju ucznia.

Nasi uczniowie osiągalili sukcesy w konkursach miejskich i o zasięgu wojewódzkim. W miejskim konkursie ortograficznym mistrzem w swojej kategorii wiekowej została Kornelia Kokolus z klasy VI. Laureatką konkursu biblijnego została Kinga Krężelok z klasy V. W międzynarodowym konkursie matematycznym „Kangur” Szymon Szlauer z klasy II uzyskał 8 lokatę z wynikiem bardzo dobrym, a Szymon Tracz, Mirosław

Ziółkowski z klasy VI i Kinga Krężelok z klasy V otrzymali wyróżnienia. W konkursie języka angielskiego „Fox” Krzysztof Czarski z klasy V otrzymał nagrodę trzeciego stopnia, a Patryk Broda z klasy VI uzyskał wysoką lokatę w swojej kategorii wiekowej. W konkursie „Poezja i proza w języku Szekspira” Jan Tarnowski z klasy V został laureatem etapu wojewódzkiego. W całorocznym konkursie ekologicznym nasza szkoła wywalczyła trzecie miejsce. W konkursie recytatorskim dwóch uczniów Patryk Broda i Krystian Mikołajczyk przeszło do etapu rejonowego w Bielsku-Białej. Uczennica Karolina Dyrda z klasy II zdobyła pierwsze miejsce, a Mateusz Majewski z klasy III miejsce drugie w konkursie pięknego czytania. Zespół wokalny „Jedyneczki” w IV Przeglądzie Amatorskich Zespołów Artystycznych i Solistów uzyskał wyróżnienie. W miejskim turnieju szachowym drugie miejsce zdobył Krzysztof Zielecki z klasy III, a w miejskim konkursie pożarniczym plastycznym II miejsce zdobyła Sandra Kędzior, a wyróżnienie – Konrad Makula – obydwie z klasy II. W konkursie plastycznym „Mieszkam w Beskidach” najwięcej nagród zdobyli uczniowie naszej szkoły. Możemy również poszczycić się sukcesami sportowymi. Nasi młodzi piłkarze, kierowani przez trenera Karola Chraścina zdobyli IV miejsce w województwie. W zawodach szkół ustronńskich chłopcy zdobyli I miejsce w mini piłce nożnej, II miejsce w czwórboju lekkoatletycznym, dziewczęta uzyskały III miejsce w rozgrywkach mini koszykówki i mini siatkówki oraz II miejsce w czwórboju lekkoatletycznym.

Za całoroczną współpracę, opiekę, finansowanie przedsięwzięć szkoły, dziękujemy władzom naszego miasta.

Podziękowania kierujemy do Rady Rodziców naszej szkoły za współpracę i pomoc w organizacji wielu imprez dla naszych dzieci.

Obok rodziców chcemy podziękować również naszym sponsorom, często od lat tym samym. Są nimi państwo Zuzanna i Michał Bożek oraz firma „Ustronianka”, wspomagający szkołę w wielu różnych przedsięwzięciach. Dziękujemy sponsorom, którzy pomagają w akcji dożywiania dzieci – piekarni „Bethlehem” pana Michała Polaczka, parafiom rzymsko-katolickim św. Klemensa, i św. Alberta, Siostron Boromeuszkom, parafii ewangelicko-augsburskiej w Ustroniu oraz prywatnym sponsorom. Naszej szkole pomagają również: Fundacja Św. Antoniego, hurtownia „Artchem” Sikora & Lang, państwo Jaworscy, państwo Brachaczek, hurtownia „Marko” M. Legierski, „Extra” Hurtownia Spożywcza B. Kowala, Cocktail Bar „Delicje” U. Skwara, Firma Kosta K. Owczarek, PHU „BESKID-FRUT 2” Z. Szczotka.

Rok z certyfikatem „Śląskiej Szkoły Jakości” był w „Jedynce” bardzo dobry i mamy nadzieję, że następny będzie równie udany. Życzymy wszystkim uczniom, rodzicom i nauczycielom przyjemnego wakacyjnego wypoczynku.

Opracowała: **Iwona Kulis**



Nasze miasto może szczycić się klombami, zieleńcami, rabatami.

Fot. W. Suchta



Kolej nie narzeka na brak pasażerów.

Fot. W. Suchta

ŹRÓDEŁKO I ŚCIEŻKI

Czantoria na brak gości narzekać nie może. Jednak stale myśli się o nowych atrakcjach dla odwiedzających tę górę. Jedną z nich będzie źródło znajdujące się na wysokości 800 m. Źródło wypływa poniżej polany przy górnej stacji, tam gdzie kończy się tor saneczkowy. Drugą atrakcją ma być ośrodek edukacji meteorologicznej. Być może pomysł ten pomogą sfinansować firmy amerykańskie,

być może urządzenia zostaną zakupione po cenach promocyjnych. Byłby to jedyny taki ośrodek w Polsce. Chodzi o to by pokazać jak wygląda turbina wiatrowa, baterie słoneczne. Teren pod ten ośrodek już wytypowano. W dalszych planach jest połączenie tego ośrodka ze ścieżką edukacji ekologicznej. Chodzi o to, by młodzież szkolna tak licznie odwiedzająca Czantorię, maksymalnie skorzystała. (ws)

POPARCIE PROTESTU

Zniknęło Białe Miasteczko w Warszawie. Była to najostrejsza forma protestu pielęgniarek.

Pacjenci ustrońskich ośrodków zdrowia mogą spać spokojnie. Pielęgniarki, lekarze oraz pozostała służba medyczna nie strajkuje. Ośrodki działają bez zmian. Popierają ogólnopolski strajk jedynie w sposób bierny. Przychodnia w Nierodzimiu jest oflagowana i oznakowana. Część personelu medycznego przebywa na urlopie, są to jednak urlopy zaplanowane już wcześniej, a nie podyktowane protestem. W ośrodku zdrowia przy ul. Mickiewicza obserwuje się zwiększenie liczby pacjentów. Do specjalistycznych gabinetów są kolejki i długi czas oczekiwania na wizytę, więc część pacjentów wybiera przychodnię ogólną. 26 maja w Śląskim Centrum Rehabilitacji na Zawodzie odbyło się referendum. Większością głosów zdecydowano, że nie przyłączą się czynnie do strajku. Lekarze i pielęgniarki wyrażają swoje poparcie nosząc plakietki z napisem „Popieram strajk”.

W Śląskim Szpitalu Reumatologicznym większość popiera protest, ale nie zamierza strajkować.

- Uważamy, że wielu kolegów z różnych powodów zarabia bardzo mało. Pielęgniarki również. Warunki pracy też są trudne, choć nie u nas – tłumaczy dyrektor szpitala Ryszard Wąsik. – Strajk to nieszczęście dla środowiska medycznego i pacjentów. Przyczyny, na pewno narastały od wielu, wielu lat. Strajkujący są bardzo zdesperowani. Nie stanowi to jednak dużego zagrożenia dla pacjentów. Ten strajk nie polega na odmowie udzielenia pomocy medycznej, tylko na pewnych utrudnieniach.

- Dyrektor jest człowiekiem dialogu i stara się spełniać oczekiwania zarówno pacjentów jak i personelu – mówi Bożena Boberek, przewodnicząca Związku Pielęgniarek w tym szpitalu. - Chcemy, aby nasz szpital trwał i przetrwał. Nie będziemy odchodzić od łóżek pacjentów. W Szpitalu Reumatologicznym prawie wszystkie pielęgniarki są zrzeszone w związku zawodowym.

Służba zdrowia na terenie Ustronia nie ma problemów z prawidłowym funkcjonowaniem. Dlatego zarówno pielęgniarki, lekarze jak i pozostały personel medyczny nie zamierzają w najbliższym czasie strajkować.

Izabela Kotowska

3 FESTIWAL EKUMENICZNY W USTRONIU

Dni Jakubowe
Kościół Ewangelicko - Augsburski
Apostoła Jakuba Starszego

19.07. - czwartek - godz. 18.00 - Koncert Młodzieżowego. Zespołu „Dzwonków” z Juvmali (Łotwa), Młodzieżowy Zespół „Sunrise”.

20.07. - piątek - godz. 18.00 - Koncert „Lutheran Chorus” z Trzyńca (Czechy)

21.07. - sobota - Recital Magdaleny Hudzieczek - Cieślar z Pabianic

22.07. - niedziela - Pamiątka poświęcenia Kościoła Apostoła Jakuba Starszego:

godz. 8.30 Poranek Pieśni i Muzyki - wystąpią: Chór Parafii Ewangelickiej z Drogomyśla i Ustroński Chór Ewangelicki
godz. 10.00 - uroczyste nabożeństwo z okazji poświęcenia kościoła.

Kazania wygłoszą: w kościele - ks. Tadeusz Makula z Zor, na placu kościelnym - ks. Jan Cieślar z Pabianic.

XIX KOŁOKWIUM DOMINIKAŃSKIE

Wykłady i spotkania
odbywają się na „Łące Hermanickiej”
Ustroń-Hermanice, ul. Dominikańska 14.

Turnus III (15-21 lipca 2007)

Sesja o Miłości

Kurs Przedmałżeński i Rekolekcje dla Małżeństw i Rodzin.

Wykłady prowadzone przez Jacka Puli-kowskiego codziennie o godz. 9.30.

Po południu zajęcia **Kursu Przedmałżeńskiego** prowadzone przez Pawła Górę oraz spotkania prowadzone przez dr. Krzysztofa Mielcarka: Małżeństwo w Biblii.



Ochloda na stawie.

Fot. W. Suchta

WSPOMNIENIE O WANDZIE CHLEBIK



Usposobienie człowieka jest jego losem.

Sofokles

W przeddzień najpiękniejszego święta w roku – Dnia Matki, 25 maja 2007 r. przyszło nam pożegnać ś.p. Wandę CHLEBIK, z domu Glińska, urodzoną 19.08.1923 r. w Cisownicy, nauczycielkę matematyki i zajęć praktyczno-technicznych w Szkole Podstawowej Nr 2 w Ustroniu w latach 1947-1978. Z jej inicjatywy powstała szkolna Izba Pamięci Narodowej, którą współorganizowała i prowadziła za czasów dyrektora Bogusława Binka,

będąc jakiś czas jego zastępcą przed przejściem na emeryturę. Jej mężem był kierownik Szkoły Podstawowej Nr 1 Otton Chlebić, który zmarł 16 lat temu, tj. w 1991 r. Państwo Chlebićowie zamieszkiwali najpierw przy ul. 9 Listopada, a później we własnym domu przy ul. Partyzantów. Mieli jedną córkę Jadwigę, mieszkającą od czasów studenckich w Katowicach i Gliwicach, gdzie od 7 lat przebywała jej matka.

W latach 1965-1973 pani Chlebićowa pełniła funkcję przewodniczącej Ligi Kobiet, a następnie Rady Kobiet. W latach 70. tych wchodziła w skład Powiatowej Rady Narodowej w Cieszynie, natomiast w latach 1975-1984 należała do grona radnych Miejskiej Rady Narodowej w Ustroniu. Od początku swojej kariery zawodowej zasilala szeregi Związku Nauczycielstwa Polskiego. Za działalność społeczną uhonorowana została wieloma odznaczeniami, z których najważniejszym był, przyznany w 1989 r., Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Była osobą bardzo energiczną, konkretną i wymagającą, lecz takie cechy jak serdeczność, przychylność i życzliwość w stosunku do uczniów i ludzi powodowały, że każdy kto ją poznał, polubił od razu. Jako nauczyciel, żona i matka to wzór człowieka godny naśladowania. W SP-2 uczniowie odnosili się do niej z szacunkiem i poważaniem, gdyż starała się zawsze sprawiedliwie i uczciwie ocenić każdego, a w razie potrzeby pomóc, zgodnie z zasadami etyki swojego cenionego w tamtych czasach zawodu nauczyciela, którym była z powołania. Pogodne usposobienie stanowiło o jej kolejach losu, nie zawsze usłanych różami. W czasie okupacji została jako Polka

skierowana na przymusowe roboty do Huty Trzynieć, gdzie pracowała do końca wojny. Ponieważ wojna przerwała naukę, swoją edukację kontynuowała dopiero po jej zakończeniu.

Uczestnicy mszy żałobnej w kościele katolickim p.w. św. Klemensa w Ustroniu usłyszeli z ust ks. Zbigniewa Zachorka, że są obecni na ostatniej lekcji ś.p. Wandy. Nie powinno to być jej pożegnanie, ale powitanie u Dyrektora świata, czyli Pana Boga. Ten właśnie Dyrektor, najbardziej sprawiedliwy, kiedyś przepytą swoich uczniów o ich uczynkach i sposobie realizacji tych uczynków w czasie przeżywania poszczególnych dni swej ziemskiej egzystencji.

W ceremonii pogrzebowej wzięło udział wielu mieszkańców Ustronia – członków rodziny, byłych i obecnych nauczycieli, uczniów, przyjaciół i znajomych. Szkoda tylko, że zapomniano uświetnić żałobną uroczystość szkolnym poczetem sztandarowym.

Wanda Chlebić, mając ukończone 83 lata, zmarła w Szpitalu Miejskim w Gliwicach, a spoczęła na miejscowym cmentarzu katolickim obok swojego męża Ottona. Składając hołd jej pamięci jestem przekonana, że na zawsze pozostanie we wdzięcznej pamięci ustroniaków.

Elżbieta Sikora



Powrót ze źródła Karola.

Fot. W. Suchta

**OTWARCIE
NOWEGO SKLEPU
z używaną odzieżą.**

*Odzież markowa
w dobrym gatunku.*

Ustroń, ul. 3 Maja 50
/naprzeciwko restauracji Kubuś/

Zapraszamy
do nowego sklepu

Pasmanteria

oferujemy:

nici, koronki, zamski, taśmy,
kankowy oraz włóczki.

43-450 Ustronie, ul. 3 Maja 2, tel. 607 824 037

PROTO-DENT
Gabinet stomatologiczny

lek. stom. **TOMASZ STUDZIŃSKI**

USTROŃ, ul. Daszyńskiego 12 B, TEL. **33/854 14 89**
KOM. **0 601 508 607**

- leczenie w znieczuleniu
- protetyka: korony, mosty, protezy bezkłamrowe
- chirurgia stomatologiczna

pon. 8.30 - 14.00
wt. 14.00 - 20.00
śr. 8.30 - 14.00
czw. 14.00 - 20.00
pt. 8.30 - 14.00
sob. 10.00 - 15.00

DZIĘKUJEMY ZA SERCE

Samotne, smutne psie oczy spoglądają zza krat z nadzieją..... mijają dni i lata, a one czekają w zapomnieniu – na ciepły dom, na miłość, na przytulenie, na to by zostać na zawsze Twoim wiernym przyjacielem”. Ten smutny opis psiego losu wita każdego, kto zajrzy na stronę internetową (www.schronisko.cieszyn.pl) schroniska dla bezdomnych psów w Cieszynie. Dzięki tej stronie i zawartym na niej informacjom los wielu zwierząt zmienił się na lepsze, znalazły domy i kochających ludzi.

Powstanie tej strony nie byłoby możliwe bez zaangażowania finansowego i czasowego ustrońskich firm.

Schronisko dla bezdomnych zwierząt „Azyl” z Cieszyna oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt „AS” serdecznie dziękuje firmie MARLAN pana Marka Landowskiego oraz firmie USTRONET.PL pana Piotra Bogaczewskiego. Pragniemy także podziękować panu Arkowi Konsorskiemu, który poświęcił dużo czasu i wykazał się wielką cierpliwością w rozwiązywaniu kwestii związanych z graficzną oprawą strony internetowej.



W upały nie zapomnijmy o pskach.

Fot. W. Suchta

W dawnym USTRONIU

Lato kojarzy się z koncertami plenerowymi, więc przypominamy orkiestrę Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Siła”. Zespół ten w okresie międzywojennym występował w parkach, na festynach i zabawach ludowych, a także podczas świąt państwowych, pogrzebów itp. Siedzą na ziemi trębacze Adam Macura i Jurczok. W pierwszym rzędzie (od lewej): trębacz NN, klarneciści Fussek, Karol Szczepański, z dużym bębnem perkusista Gustaw Szarzec, Franciszek Peszat z werblami, Jan Drozd, NN. Stoją: Edward Peszat (senior), Jakubiec, Edward Peszat (junior), Podzorski, NN, Karol Sztwiertnia, NN, Andrzej Gomola. Zdjęcie udostępnił i opisał długoletni kapelmistrz ustrońskiej orkiestry dętej Bolesław Mider.





Skaldowie jak za dawnych lat.

Fot. W. Suchta

DLA WYKSZTAŁCIUCHÓW

8 lipca w ustronińskim amfiteatrze zagrali Skaldowie. Pogoda dopisała, publiczność też, choć amfiteatr nie wypełnił się w całości. Koncert zorganizował cieszyński Oddział Polskiego Komitetu Zwalczenia Raka. Zespół zaprezentował swoje największe przeboje z lat 60. i 70. Skaldowie wystąpili w składzie prawie takim, jak pod koniec lat 60., z tą różnicą, że Andrzeja Zielińskiego zastąpił G. Górkiewicz. Grali też Konrad Ratyński, Jerzy Tarsiński. Ponadto w końcowej części koncertu wraz z Jackiem Zielińskim śpiewała jego córka, a w dwóch piosenkach na gitarze zagrał syn. Jan Budziaszek natomiast wystąpił w koszulce z napisem „Hermanice”.

- Przez całe lata przyjeżdżałem do Hermanic na kolokwia dominikańskie, a teraz jak tylko mam w kalendarzu wolny termin, natychmiast tu jestem – mówi J. Budziaszek. - Nie zerwałem tego kontaktu. Specjalnie na ten koncert założyłem koszulkę z Hermanic. Tam wiele się wydarzyło w moim życiu.

Publiczność bawiła się znakomicie, nic więc dziwnego, że Skaldowie musieli bisować. Na zakończenie zgotowano im owację na stojąco. J. Zieliński otrzymał maskotkę Ustroniaczka, również K. Ratyński dostał taką maskotkę, gdyż właśnie w dniu koncertu w Ustroniu obchodził swoje 60 urodziny.

- Cieszę się z zadaszzonego amfiteatru – mówi Budziaszek. - Bardzo dobrze, lekko się tu gra. Dajemy bardzo dużo koncertów, a dodatkowo ja jeszcze jeżdżę po świecie z książkami. Koncerty to zarobek, ale sympatyczny. Ludzie to dalej kupują, a my mamy pracę. Od maja do października gramy we wszystkie weekendy. Nie musimy zdobywać szczytów, ubiegać się o listy przebojów, a publiczność mamy.

Po koncercie odbyło się losowanie nagród rzeczowych. W tym czasie J. Zieliński rozdawał autografy, fotografował się z fanami jego twórczości. Z koncertu byli zadowoleni też organizatorzy.

- To już trzecia tego typu impreza. Pierwszy w teatrze w Cieszynie był koncert Andrzeja Sikorowskiego, potem był Wójcicki z Rybotyczką, a dziś Skaldowie – mówi organizatorka Carmen Waloch. - Koncert odbył się w Ustroniu, bo tu jest sprzyjający klimat, można liczyć na pomoc, tu ludzie widzą nasze potrzeby. My pracujemy charytatywnie dla innych. Nie mamy zbyt wielkich zysków, ale chodzi o ideę, żeby ludzie zobaczyli, że działamy i chcemy pomagać innym. Tu chciałabym podkreślić, że Skaldowie też w pewnej części grali na cel charytatywny, bo wzięli niższą gażę niż normalnie.

Rozmowa z Jackiem Zielińskim Czy to pierwszy koncert Skaldów w Ustroniu?

Nie. Graliśmy podczas festiwalu religijnego Gaude Fest. Czyli był to drugi koncert w Ustroniu.

Jak pan ocenia dzisiejszy koncert?

Wspaniała, serdeczna publiczność. Nie tylko serdeczna dla naszego zespołu, ale i dla akcji przyświecającej temu koncertowi. Rak to choroba straszna i jakkolwiek pomoc to wielka sprawa. Poza tym, jak jest tak chętna publiczność, to się chce grać.

Jak przygotowujecie repertuar na koncerty, bo przebojów macie aż za dużo. Wszystkiego nie możecie zagrać.

Wybieramy te piosenki, o które ludzie częściej proszą. Ludzie pytają czy będzie o wiołonczelistce, o wiośnie, kuligu. I stąd taki, a nie inny dobór repertuaru. Są też koncerty, jak to się mówi progresywne, gdzie publiczność chce posłuchać tych bardziej rockowych utworów. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie, to robimy parę prób i utworek jest przygotowany. Dlatego nasze koncerty są różne. Co grać mniej więcej wiadomo już przed koncertem, gdy organizator spodziewa się określonej publiczności. A że nagrywamy też nowe utwory, ukazała się płyta „Harmonia świata”, to staramy się coś z tej płyty przybliżyć. Być może po latach te piosenki będą również znane.

Jest pan w znakomitej formie.

Staram się dość intensywnie żyć w sensie ruchowym. Narty zimą, w lecie pływanie, lubię chodzić na piechotę. Poza tym przy śpiewaniu trzeba brać głębokie, długie oddechy. Córka chodząca na jogę mówi, że są takie specjalne ćwiczenia z oddechem. A ja to ćwiczę całe życie, bo przecież śpiew też wymaga przytrzymania oddechu. To też pomaga.



J. Zieliński z córką.

Fot. W. Suchta



K. Ratyński obchodził w Ustroniu 60. urodziny.

Fot. M. Siedlaczek

Stajecie się ponownie zespołem popularnym. Był okres w latach 80., gdy byliście zespołem prawie zapomnianym.

W stanie wojennym i po jego zakończeniu jakiś czas mieliśmy przerwę. Dopiero w 1987 r. zaczęły się w Sopocie koncerty „Czy mnie jeszcze pamiętasz”, czyli powrót dinozaurów na scenę, i gdzieś nas odnaleziono, a byliśmy w pełnym składzie. Zagraliśmy dla pełnej Opery Leśnej i publiczność wspaniale to przyjęła. To nam dodało skrzydeł. Nie ważne ile mamy lat, ale skoro mamy siły, trzeba grać.

Na dzisiejszym koncercie zabrakło pana brata.

On mieszka w Stanach i przylatuje, bo grać będziemy na festiwalu piosenki cygańskiej w Ciechocinku. Mamy w swoim repertuarze piosenkę „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma”, brat skomponował jakąś nową pieśń o tematyce cygańskiej i zobaczymy co z tego wyjdzie.

Składów wiąże się z Podhalem, a czasem mówi się o konflikcie Zakopanego z Beskidami.

Powiązani jesteśmy z Zakopanem poprzez moją mamę. A o jakimś konflikcie nie słyszałem, może dlatego, że jestem niekonfliktowy.

Może dotyczy to bardziej środowisk związanych ze sportem.

A to już wiem o co chodzi. Wy macie Adasia, a my niestety Rutkowskiego, który zaczął dobrze, ale nie wiadomo gdzie wskoczył.

Dawniej młodzież dzieliła się na zwolenników Skaldów i Czerwonych Gitar.

Studenci lubili Skaldów, natomiast pozostała młodzież też miała swoje zespoły. My to raczej jesteśmy dla wykształciuchów. Natomiast między naszymi zespołami nie było antagonizmów. Była konkurencja. Każdy chce być lepszy. Publiczność natomiast wybiera. Bach, być może nie jest lubiany przez szeroką publiczność, ale to nie oznacza, że był złym kompozytorem. My mieliśmy wykształcenie muzyczne, bo studiowaliśmy na Akademii Muzycznej i interesowała nas muzyka bardziej urozmaicona.

Wojśław Suchta



Owacja na finał.

Fot. W. Suchta

To je gańba!

Nale, to ci sumeryja! Co sie to lostatnio porobiło, i to na samym wyrchu. Naprzód znany na całóm Polske lojciec Rydzyk szpetnie powiedział o paniczce naszego prezidynta – „czarownica”. No, że nikiedy jedna czy drugo Jewka z Marynóm chwycóm się za kudły i naprzezywajóm łód czarownic abo we złości powiedzóm se „ty czutoro”, to też nima pięknie, ale to jeszcze idzie zdzierzeć. Duchownej łosobie jednakowoż cosí takiego nie pasuje mówić. Teraz Rydzyk sie wymowio, że to mu się tak jyny powiedziało, ale to i tak je gańba. Isto ty ostatni hyce kapke mu zaszkozdyli.

No, jeszcze o Rydzyku nie ucichło, a zaś mómy nowy wyprask. Snoci tyn znany Jyndrys, co je tym, ministrem rolnictwa i wicepremierem, prubowoł wzióńć do kapsy za zalatwiyni jakiś sprawy. Skyrs tego wyleciał z roboty i już ni ma w rzóndzie. No, kiery by se pomysłał. Przeca tym Jyndrys, jak jeszcze nie był ministrem, straszecznie wszystkich krytykowół. Wyglóndało na to, że wszyscy sóm źli, jyny ón je w porzóndku. Aji partyje takom założył: „Samoobrona”. No, teraz ta „Samoobrona” bydzie się musiała fest bronić, bo wychodzóm na wyrch rozmaite niepiekne sprawy. Na tyn przykład, że jedyn z tych, co je w tej partyji ważny, zasmyczył jednóm paniczke do łózka. Snoci tyn Jyndrys też cosikej miół z tym do czyniynio. Na dyć to je gańba: chcieli inszych bronić, a tu przed nimi bronić by się było trzeja.

Jak się o to rozchodzi, czy tyn Jyndrys prubowoł wzióńć do kapsy, to jeszcze nima taki pewne. Słyszys się, że go podpuścili. Tela się skyrs tego harmidru narobiło, że jak to posłóchóm, aż mi łuszy puchnóm. Jedyn prawi tak, drugi co inszego i byj tu człowieku móndry. Jyny z tego wszyckigo sie ludziom łodniechciwo chodzić ku wyboróm. Bo jak po tym mómy takóm władze, co się jyny żeróm miyndzy sobóm, to człowiek mo doś. Gorzizj, jakby się gazdowie wadzili o miedze.

Całe szczynsi, że teraz je lato i człowiek może wyjechać, schować się do jakijś dziury i radia ani telewizora nie puszczać, ani gazet nie czytać. Teraz zaś głoszóm, że majóm przis hyce, tóż bydzie można spoczywać se na świżym łufcie, nad wodóm albo kaj w lesie. Jyny dejcie pozór na kłyszczce, kierych latoś snoci je moc, a łony roznoszóm szpetne choróbska. Lepi teraz być zdrowym, bo z dochtorami teraz też je sumeryja, o czym wszyscy wiedzóm, co radia i telewizora posłuchajom.

Tóż cieszymy się ze słónecka, jyny ni-kieryzi muszóm dać pozór, jak przidóm hyca, coby im durch nie zaszkozdyli na głowe.

Hanka

ustrońskie galerie, muzea placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły Rynek 4, tel. 854-23-40.

W czasie wakacji, tj. w lipcu i sierpniu, Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:
poniedziałek: 12.00-18.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 12.00-19.00, czwartek: nieczynne
piątek: 8.00-15.00
sobota - tylko wypożyczalnia dla dorosłych: 8.00-12.00

CZYTELNIĄ OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIĄ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 19.00; piątek: 8.00 - 15.00.

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.45 - 16.00; wtorek: 8.45 - 12.00; środa: 8.45 - 12.45; czwartek: 8.00 - 12.45; piątek: 8.00 - 12.45.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.republika.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96. www.muzeumustronskie.republika.pl

wystawy stałe:

- ekspozycja prac wybitnych twórców polskich
- kolekcja medalii, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe
- ekslibris ze zbiorów Marii Skalickiej
- porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny
- wystawny strój cieszyński i filigran cieszyński
- cenny zbiór książek „Cieszyńska”
- Ustron w starej fotografii
- walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)
(AK, PSZ na Zachodzie, Wojsko Polskie na Wschodzie, martyrologia mieszkańców Ustronia)

wystawy czasowe:

- Drzeworyt sztorcowy Jadwigi Smykowskiej
- Malarstwo Dariusza Gierdala

KLUB PROPOZYCJI: - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi
ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy
dla dzieci i młodzieży „Strefa Wolności”, Wydawnictwo „Koinonia”, czasopismo „Nasze Inspiracje”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIĄ KATOLICKĄ

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowo-
czesny, rękodzieła artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”

Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepianu, skrzypiec, akordeonu, gitary,
fletu, keyboardu. Prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG AI-Anon. - wtorek od 17.30 i niedziela

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

- wtorek 9.00 -10.00; - czwartek 16.00 - 17.00

Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca

Punkt wydawania odzieży - pon. - śr. pt. 10.00 - 14.00.

Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich

Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00
sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czentoria i Mała Czentoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE „MOŻNA INACZEJ” W USTRONIU

- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,

od poniedziałku do piątku 10.00-18.00

- dyżur biura Stowarzyszenia: poniedziałek 17.00-18.00

- Centrum Wolontariatu: wtorek 8.00-12.00, czwartek 14.30- 18.30

- Psychoterapeuta: poniedziałek 15.00-19.00

oraz kluby działające w szkołach: SP 1 (kl. I-III) pn. - godz. 12.00-15.00

SP 2 (kl. I-III) wt. - godz. 13.00-16.00, (kl. IV-VI) pt. - godz. 13.00-16.00

SP 3 (kl. I-III) pt. - godz. 12.30-15.30, (kl. IV-VI) wt. - godz. 13.30-16.30

GIM 1 (kl. I-III) wt. - godz. 13.30-16.30, GIM 2 (kl. I-III) pt. - godz. 13.00-16.00.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

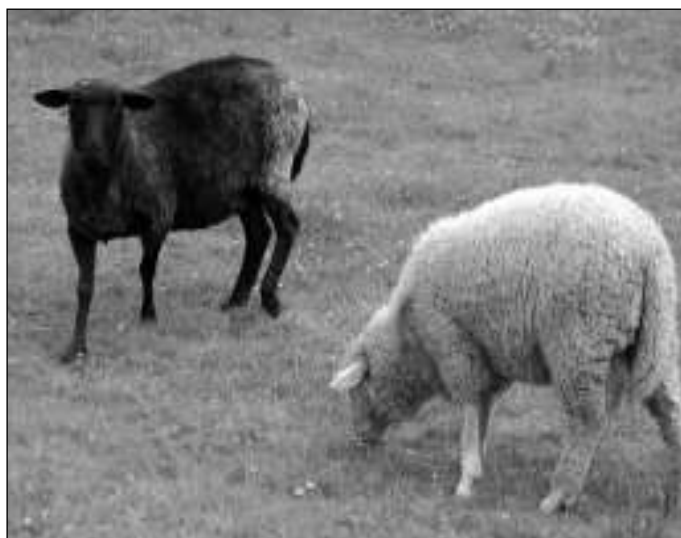
- sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.



Ciekawe, jak z charakterami?

Fot. W. Such-



Rozgrywki tuż tuż. Czas ściągnąć piłkę z komina. Fot. W. Suchta

HANDEL PODCZAS DOŻYNEK

W związku z organizowaniem Dożynek w dniu 26 sierpnia 2007 /niedziela/, podmioty prowadzące punkty handlowo-gastronomiczne mogą składać wnioski na handel w Parku Kuracyjnym w terminie do 10 sierpnia 2007 r. w Urzędzie Miasta Ustroń, pok.25, tel.033 857 9314 .

POZIOMO: 1) na dnie szklanki po kawie, 4) kolor karciany, 6) wydzielina żmiji, 8) nic się nie dzieje, 9) szekspirowski król, 10) album pełen znaczków, 11) uskrzydłony koń, 12) stolica włoskiej mafii, 13) firma handlowa z Cieszyna, 14) taniec towarzyski, 15) wodniak, goprowiec, 16) ciężka praca, 17) oddziela kondygnacje, 18) szachowy remis, 19) część kredytu, 20) grajek wędrowny.

PIONOWO: 1) dobroczyńca, łaskawca, 2) zwisa w jaskini, 3) rasa psa, 4) przegroda w oku, 5) polski potentat paliwowy, 6) nadmorskie wczasowisko, 7) leń, nierób, 11) odrażający stwór, 13) krew bogów greckich, 14) gra karciana.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 27 lipca br.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 27
COUNTRY W USTRONIU

Nagrodę w wysokości 30 zł otrzymuje: **Teresa Kamińska**, Ustroń, ul. M. Reja 7/1. Zapraszamy do redakcji.

Jako sie też mocie

Bo jo fòrt móm moc roboty w chalupie, ale też dycki znóndym czas, coby ło to aspón kapke pofulać ze znómymi, czy letnikorzami, co do sómsiada każdego roku przyjeżdżajóm. Dwa dni tymu kisilach już swoji logórki, co my latoś pod folióm posiolli. Aji sie mi nad podziw podarziły. Kómpotów też już móm moc pozawarzowanych, zdo mi sie, że to nóm styknie na calutkóm zime. Teraz tego deszcza szwarnie napadało, tóż trowa tak sie zhyrkła i choć już mi sie kapke nie chciało, trzeja było powybybiyrać ty chwaściska z zogónów. Ale muszym sie pochwolić, że móm doprowadz latoś podarzone jarzyny. Ćwikla tako szumno i wielucno, że jak jeszcze kapke porośnie, to sie isto zrobi drzynito, a kaj tam jeszcze do jesiyń? Marekwie, też móm wielkóm, jyno kapke pęko, a modre keleruby jaki sóm szumne! Dyć roz po drugi warzym kelerubiónke, coby tego ubywało.

Ćzakałach, aż przijedzie moja cera z wnukym, bo sie mi zdało, że nabieróm siły na tym dómowym jedzyniu. Moja cera, co cały dziyń robi i ni mo czasu, coby uwarzić prowadziwy łobiod, nauczyła też wnuka na tym nowomodnim żywyniu. Tóż synek zaroiutko jak przijechał, to sie pytał to pice, a jak nima tóż aspón frytki! Ale żech sie zawziyla i warzym po swojemu, z nadziejóm, że jak bydzie miał głód to przeca cosik inakszego też zjy. Na targu kupiłach dómowóm kure i zrobiłach polwykę z zielyninóm i swojóm marekwóm. Na drugi dani moczke z ćwiklóm. I o dziwo wnuk aji pochwolił – „Babciu było pyszne!”. Tóż strasznućnie rada warzym dómowe łobiady z nadziejóm, że ło tych pizzach i hamburgerach ganc zapómni.

Jewka


PROTO-DENT
 Gabinet stomatologiczny

pon.	8.30 -14.00
wt.	14.00 -20.00
śr.	8.30 -14.00
czw.	14.00 -20.00
pt.	8.30 -14.00
sob.	10.00 -15.00

lek. stom. TOMASZ STUDZIŃSKI

USTROŃ, ul. Daszyńskiego 12 B, tel. **33/854 14 89**
kom. **0 601 508 607**

! NOWOŚĆ:
Laserowe wybielanie
zębów w 1 godzinę

LAMPĄ BIO WHITE
ACCELERATOR



KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł





Nie brakowało podkoszowych starć.

Fot. W. Suchta

BETONOWY JUBILEUSZ

Turniej koszykówki na asfalcie „Beton” obrasta tradycją. Wszak to już po raz piętnasty został rozegrany, tym razem w niedzielę 15 lipca, na asfaltowym boisku przy Szkole Podstawowej nr 2.

Jedną z tradycji tego turnieju jest malowanie linii boisk w przeddzień zawodów. Wtedy to spotykają się organizatorzy sprzed lat, przede wszystkim pierwsi organizatorzy Betonu, z młodzieżą zaangażowaną w przygotowania tegoroczne. Wcześniej młodzi ludzie przez ponad miesiąc przekonują sponsorów i to przekonują z dobrym efektem.

XV Beton wzbudził sporo emocji wśród fanów koszykówki. Wiele przed turniejem dyskutowano na stronach internetowych poświęconych streetballowi. Emocje budziła przede wszystkim pierwsza nagroda w wysokości 1000 dolarów. Wymieniano opinie, że nie opłaca się jechać do Ustronia, bo pojawią się ligowcy, z którymi nie sposób wygrać. Inni byli zdania, że właśnie trzeba jechać, bo to jedyna szansa zagrania z zawodowcami. W sumie pojawiło się 31 drużyn w różnym wieku i o bardzo zróżnicowanych umiejętnościach. Każdy startujący otrzymywał przy zapisie bon na kielbasę, paczkę słonecznika, wodę mineralną i pamiątkową koszulkę z napisem BETON 2007.

- Znamy się z boisk ekstraklasy i przyjaźnimy się. Obecnie jesteśmy na wakacjach i padła propozycja, by zagrać w Ustroniu. Zawsze warto się pobawić w takim turnieju – mówi Marcin Sroka z gliwickiej drużyny Metanobole, na co dzień koszykarz Gipsaru Stali Ostrów Wielkopolski. Wraz z nim w drużynie grali: Marcin Stefański ze Śląska Wrocław, Wojciech Onyszek z Bobrów Zabrze, Stanisław Mazanek z Bigstaru Tychy.

Otwarcia turnieju tradycyjnie dokonał burmistrz Ireneusz Szarzec, wcześniej rozgrywając mecz z zespołem TRS Siła

Andrzejem Georgiem. W tym roku wygrał burmistrz.

Tradycją Betonu są także wymyślne nazwy drużyn, jak Niewypocenci, Obrońcy Miast i Wsi vel Chłopcy Stela, Kiss Żywiec, Beznadziejnie Skuteczni, Leśni Ludzie, natomiast dawni organizatorzy wystąpili w drużynach Betony oraz Organ i Zatorzy.

Dodatkową atrakcją były pokazy break dance.

Drużyny podzielono na osiem grup, a po dwie najlepsze awansowały do dalszych rozgrywek systemem pucharowym. W finale Metanobole pokonały Sixty Nine NYC 16:7.

Marcin Stefański ze zwycięskiej drużyny powiedział: - Wcześniej byłem na trzech streetballach, na jednym grałem i tu jest organizacja rewelacyjna. Oby więcej takich imprez w Polsce, na Śląsku, a koszykówka będzie bardziej popularna.

W Ustroniu promuje się koszykówkę bardzo dobrze, bo turniej jest dobry. Poza tym było tu bardzo dużo dobrych drużyn, grali zawodnicy z ekstraklasy. Jedyne co bym zmienił to pogodę, bo jest naprawdę ciepło i jesteśmy po tym turnieju, granym w upale naprawdę zmęczeni. W meczu finałowym skutecznością imponował Marcin Sroka. Jego bezbłędne rzuty z dystansu budziły podziw. To on w głównej mierze pogrążył rywali. Sam gracz powiedział:

- Bardzo dobrze zorganizowany. Byłem na tym turnieju parę lat temu i nic się nie zmieniło, poza tym, że jest inne miejsce rozgrywania tych zawodów. Poza tym wszystko w porządku, nie mam żadnych zastrzeżeń.

Drugie miejsce zajęła drużyna Sixty Nine NYC z Opola, a trzecie Przegrani z Rybnika.

Najlepsza drużyna otrzymała kopertę z dziesięcioma studolarowymi banknotami. Były wiwaty i polewanie się szampanem.

Duże zainteresowania podczas turnieju budzi konkurs betonowego wsadu, który w tym roku wygrał Paweł Sablik z drużyny Sanatorium, zaś betonową trójkę, czyli rzuty za trzy punkty wygrał Krzysztof Zarankiewicz z Sixty Nine NYC. Specjalną nagrodę, piłkę do koszykówki, dla najlepszego ustroniaka otrzymał Bartek Siwiec.

Sędzią głównym był Jacek Noga. Po zakończeniu rozgrywek powiedział: - Turniej przebiegał w sportowej atmosferze. Trochę było nieporozumień we wstępnej fazie rozgrywek, ale w miarę jak zaczęli grać coraz lepsi tych nieporozumień już nie było. Oni więcej grają. To byli lub obecni zawodnicy. W półfinałach i finałach sędziowie byli bardziej obserwatorami. Zawodnicy doskonale sami sobie radzili. Trzeba podkreślić poziom zawodów. Zawodnicy z ekstraklasy, drugiej ligi. Półfinały i finał warto było zobaczyć. Jako sędziowie jesteśmy tu trzeci raz i bardzo fajnie wszystko jest zorganizowane. Jest na co popatrzeć, dobra atmosfera. Podobno kiedyś były tu jakieś niesnaski z innymi sędziami. My z Krakowa przyjeżdżamy tu od trzech lat i nie mamy żadnych problemów.



Malowanie linii.

Fot. W. Suchta



Szampan na zakończenie.

Fot. W. Suchta

Tegoroczny Beton 2007 zorganizowany został przez Towarzystwo Rekreacyjno-Sportowe „Siła”, a konkretnie zawody przygotowali: Maria Kulis, Agata Werpachowska, Radosław Antończyk. W trójkę są uczniami szkół średnich. Pomocą wsparli ich organizatorzy sprzed lat: Rafał Chybiorz, Mateusz Werpachowski, Przemysław Chybiorz, Marek Guzowski. Organizatorzy za naszym pośrednictwem pragną podziękować także Grażynie Winiarskiej z Urzędu Miasta za pomoc i dzielenie się doświadczeniem. Organizatorzy dziękują sponsorom, bez których, jak sami twierdzą, wsparcia finansowego lub rzeczowego, impreza nie mogłaby się odbyć: Urząd Miasta Ustroń, poseł Jan Szwarz, PBiH „Inżbud”, Uzdrowisko „Ustroń”, hurtownia „Apis”, restauracja „Wrzos”, firma „Service Bud”, PPHU „Klaudia”, firma „Kubala”, Cukiernia „Delicje”, RSP „Jelenica”, „Bielenda”, firma „Azbud”, Apteki „Pod Najadą” i „Na szlaku”, PPHU „Słonecznik”, Pizzeria „Capri”, firma „Kosta”, hurtownia „Smakosz”, Leśny Park Niespodzianek, hurtownia „Tomar”. **Wojśław Suchta**

TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO W USTRONIU Spółka z o.o.

ul. Rynek 4, 43-450 Ustroń
tel/fax: (0-33) 854-58-61

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ LOKALU

na ul. Daszyńskiego 34/7 w Ustroniu o pow. 48,10 m².
Cena wywoławcza: 58 000 zł*. Wadium: 5 800 zł.

Lokal usytuowany jest na II piętrze budynku wielomieszkaniowego, trzykondygnacyjnego, znajdującego się przy ul. Daszyńskiego 34 w Ustroniu.

Lokal składa się z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki z wc, pomieszczenia gospodarczego i spiżarki o łącznej powierzchni użytkowej 48,10 m². Do lokalu przynależą piwnice o powierzchni 3,10 m² i 6,10 m².

Przetarg odbędzie się 01.08.2007 roku o godzinie 09.30 w siedzibie Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Ustroniu przy ul. Rynek 4.

W celu indywidualnego uzgodnienia możliwości obejrzenia lokalu, osoby zainteresowane lustracją lokalu proszone są o kontakt telefoniczny pod nr telefonu 033/854 58 61.

*Cena sprzedaży lokalu stanowi jego wylicytowaną kwotę. Cenę sprzedaży nabywca zobowiązany będzie uiścić najpóźniej w przeddzień umowy sprzedaży. Umowa sprzedaży zostanie zawarta w Kancelarii Notarialnej wskazanej przez TBS

w Ustroniu Sp. z o.o. nie później niż 14 dni od daty przeprowadzenia przetargu.

Warunkami przystąpienia do przetargu są:

1. okazanie dowodu wpłaty wadium;
2. okazanie dowodu tożsamości.

Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Ustroniu Sp. z o.o. w Banku PKO o/Ustroń, nr konta 72 1020 1390 0000 6702 0019 2039. Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia 30.07.2007 roku. Wadium przekazane w formie przelewu uważa się za zapłacone, gdy wpłynie na rachunek TBS w Ustroniu sp. z o.o. do dnia 31.07.2007 roku.

Wadium osoby wygrywającej przetarg przeznacza się na poczet ceny. W odniesieniu do pozostałych uczestników przetargu wadium podlega zwrotowi. W przypadku odstąpienia osoby wygrywającej przetarg od zawarcia umowy przeniesienia własności, wadium przepada.

Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać osobiście w siedzibie TBS w Ustroniu przy ul. Rynek 4 lub telefonicznie pod nr telefonu 033/854 58 61. Pracownikiem upoważnionym do udzielania wszelkich informacji dotyczących przetargu jest pan Bogdan Baron.

Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Ustroniu sp. z o.o. zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części w przypadku zaistnienia uzasadnionych przyczyn.

Fittco

Systemy Instalacji Sanitarnych i C.O.

Ustroń ul. Fabryczna 9 (obok magazynu GS-u)
tel./fax (033) 851 14 52, kom. 0501 445 055
e-mail: sklep@fittco.pl

oferujemy:

- armaturę i ceramikę sanitarną
 - rury i kształtki
 - narzędzia instalacyjne
 - urządzenia grzewcze kominki, kotły gazowe, kotły węglowe
- Świadczymy usługi:
- montaż instalacji c.o. tradycyjne i nowoczesne
 - montaż instalacji wod-kan.
 - montaż pomp głębinowych, hydroforowych i innych
 - montaż kolektorów słonecznych
 - montaż urządzeń sanitarnych
 - transport materiałów i urządzeń (1,5t)



Tylko władza ...

Fot. W. Suchta

DYŻURY APTEK

20-22.7 - Na Szlaku ul. 3 Maja 46 tel. 854-14-73
 23-25.7 - Na Zawodziu ul. Sanatoryjna 7 tel. 854-46-58
 26-28.7 - Elba ul. Cieszyńska 2 tel. 854-21-02
 Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

OGŁOSZENIA DROBNE

Do wynajęcia mieszkanie w zamian za opiekę. Warunki do uzgodnienia na miejscu. 033-854-57-66, w godz. popołudniowych.

Promocja okien PCV F.H. „Besta” Ustroń, ul. Skoczowska 47e, 033-854-53-98.

Młode małżeństwo poszukuje małego mieszkania lub pokoju z kuchnią i łazienką. 0-505-922-444.

Pokój do wynajęcia. 33-854-71-37.

Szukam opiekunki do dziecka od września. Tel. 0-503-826-577.

Do wynajęcia 90 m² powierzchni handlowej – Ustroń Centrum, Rynek, obok Banku Śląskiego. Tel. 0-604-633-483.

Przyjmę uczniów do nauki zawodu instalator urządzeń sanitarnych. 0-509-940-503.

ŁOWISKO WĘDKARSKIE
 w Ustroniu-Nierodzimiu
 serdecznie zaprasza
 do nowo otwartego
 namiotu
 piwnego
 przy ul. Żwirowej 4
 tel. 033 854-35-03



... nie bała się piłki.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

21.7 godz. 20.00 Występ Marcina Dańca, amfiteatr.

KINO

20-26.7 godz. 17.30 Most do Terabithii, film dla dzieci, USA, 7 lat.
 20-26.7 godz. 19.00 Niczego nie żałuję, biograficzny, Francja, 15 lat.

USTROŃSKA dziesięć lat temu

8 lipca odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, na której jeszcze raz przeprowadzono głosowanie nad uchwałą o czasowym zakazie sprzedaży alkoholu w Ustroniu. Głosowanie poprzedziła dyskusja. Na sesję przyszli ustronscy przedsiębiorcy, których zakaz bezpośrednio dotyczył. Wcześniej złożyli w Radzie Miejskiej swój protest na piśmie. Prowadzący obrady przewodniczący RM Franciszek Korcz wyjaśnił, że uchwałę o czasowym zakazie wprowadzono na prośbę Stowarzyszenia Gaude Fest, a przedstawił ją przewodniczący komisji antyalkoholowej Józef Waszek. (...) H. Hojdyś złożył wniosek, by uchwałę o zakazie sprzedaży alkoholu uchylić w całości. (...) Radni większością głosów opowiedzieli się za wnioskiem H. Hojdysa i uchylili w całości uchwałę o czasowym ograniczeniu sprzedaży alkoholu.

* * *

W sobotę 12 lipca wyciągnięto z Wisły zwłoki kobiety. 150 m powyżej wiaduktu na Brzegach jej ciało zaczęło się o wystające elementy stalowe i tam je znaleziono. Silny nurt wody zdarł z niej część ubrania. Ofiarą okazała się 42-letnia mieszkanka Ustronia.

* * *

Inauguracja Sezonu „Ustrońskie Lato Artystyczne '97” z udziałem Bohdana Smolenia nastąpiła 29 czerwca w amfiteatrze. Oficjalnie dokonała tego naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Danuta Koenig, zapoznając publiczność z programem na całe wakacje. Potem była już tylko zabawa i wybuchy śmiechu.

* * *

Śczęśliwie Ustroń nie został zalany podczas ostatniej powodzi. Deszcz padał od soboty 5 lipca do środy 9 lipca. 5 lipca spadło 24,3 mm deszczu, 6 lipca – 65 mm, 7 lipca – 57,2 mm 8 lipca 79,2 mm, 9 lipca do godz. 13.30 – 31,5 mm. W sumie 257,2 mm. Takich opadów nie notowano od dawna. Przez cały czas działał Komitet Przeciwpowodziowy.

* * *

W związku z zaistniałym na terenach województwa Polski południowej stanem klęski żywiołowej, która stała się przyczyną osobistych tragedii wielu ludzi, Zarząd Stowarzyszenia GAUDE-FEST podjął decyzję, że tegoroczny VIII Ogólnopolski Festiwal twórczości Religijnej GAUDE-FEST 97' zaplanowany na dni 11-13 lipca br. w Ustroniu nie odbędzie się.

* * *

Zawody organizowane przez Sekcję Kultury i Trójboju Siłowego KS „Kuźnia” Ustroń zawsze mają znakomitą obsadę. Nie inaczej było podczas Mistrzostw Ustronia w Wyciskaniu Leżąc, które rozegrano 5 lipca w hotelu Orlik. Na starcie stanęło 30 zawodników i jedna zawodniczka, a wśród nich: aktualny mistrz Europy w trójboju siłowym Marcin Herok z Wodzisławia, mistrzyni Polski Zuzanna Antoniewicz, mistrz Polski Piotr Pawlik, wice-mistrz Polski Robert Widera oraz Bernard Hojka, którego rekord Polski w kategorii 67,6 kg wynoszący 177,5 kg przez 15 lat nie został pobity. (aw)

FELIETON

Tak sobie myślę

Zmiany

Przed laty napisałem felieton o odchodzeniu. O tym, że życie nasze zmienia się. Odbywamy swą podróż w czasie i przestrzeni. Zmieniają się sprawy, którymi się zajmujemy. A wszystko to wiąże się z odchodzeniem od tego, co było. Pozostawiamy za sobą dzieciństwo, młodość i wiek dojrzały. Odchodzimy z kolejnych miejsc pracy, a przynajmniej od zadań, którymi się zajmowaliśmy. I tak po kolei przechodzimy przez szkoły, studia, pracę zawodową aż do emerytury, czy do ostatecznego odejścia...

Ten proces odchodzenia odbywa się stale. W każdym mieście i w każdym domu, w każdej szkole i uczelni, w każdej instytucji i zakładzie pracy. Tak jest i w naszym mieście.

Niedawno byłem na uroczystości pożegnania dwójga dyrektorów szkół; szkoły podstawowej i gimnazjum. Spotkało się

troje dawnych dyrektorów szkoły podstawowej (jeszcze tej 8-klasowej, sprzed reformy), odchodzący na emeryturę dyrektor i nowo wybrana dyrektorka. Ci dawni dyrektorzy należą już do mniej czy bardziej odległej historii tej szkoły. Ich nazwiska zapisane zostały w jej kronice. Ich dokonania pozostawiły po sobie ślady w budynku szkolnym, we wspomnieniach nauczycieli i uczniów, w pamięci mieszkańców miasta. Teraz do nich dołącza kolejny dyrektor, kończący swoją oficjalną szkolną działalność.

Z tym, że działalność szkoły trwa nadal. Jest i będzie kontynuowana. Problemem nowej dyrektorki i jej współpracowników jest to, jak ma wyglądać ta kontynuacja. Czy będzie to naśladowanie wzorów działalności poprzednika, a może poprzedników? Czy będzie to próba poprowadzenia szkoły inaczej zgodnie z zapotrzebowaniem nowych czasów?

A swoją drogą ciekawa byłaby próba określenia, jak było w przeszłości. Czy kolejni dyrektorzy starali się przede wszystkim naśladować działanie swoich poprzedników, czy też próbowali przestawić działalność szkoły na nowe tory, według swoich indywidualnych koncepcji i wizji? Inna rzecz, że nie zawsze mieli

możliwości realizacji swoich koncepcji. Wszak niedawne to czasy, kiedy brakowało pieniędzy nie tylko na nowe inwestycje czy remonty, ale także na zaspokojenie najbardziej elementarnych potrzeb szkoły. Nie było wtedy pieniędzy nawet na przyściółkową kredę...

Bywa więc, że istniejące warunki wymuszają zajęcie się takimi, a nie innymi sprawami. Okazują się ważniejsze od posiadanych kwalifikacji, koncepcji i wizji. Zawsze jednak istotne jest to, czy zamierza się kontynuować dotychczasowe metody i działalność, czy też chce się koniecznie realizować swoje koncepcje i koniecznie wykazać swoją odmienną od poprzedników. Zapewne zawsze potrzeba kontynuacji dotychczasowej działalności, ale także wniesienia czegoś nowego. Chodzi przy tym o to, aby nie niszczyć dorobku poprzedników i nie marnować ich dokonań i osiągnięć. Wszak i ci, którzy przychodzą jako nowi, aby zarządzić szkołą czy miastem, zakładem pracy czy instytucją, uzdrowiskiem czy parafią, kiedyś odejdą. A ich miejsca zajmą inni. Wszak wszystko, co mamy i czym się zajmujemy, dane nam jest tylko na jakiś czas. Jesteśmy tylko kolejną zmianą w sztafecie pokoleń.

Jerzy Bór

FELIETON

„Równica” i „Beton”

Nie, nie, to nie będzie o wjeździe na Równicę, obiektach tam się znajdujących itp. Podobnie jak nie będzie o betonowaniu naszego miasta.

Trudno dziś pisać felietony, aby komuś się nie narazić. Już słyszałem opinie; czy musisz pisać o tym o czym mówi się na targu? Wciążnie o tym samym, o basenie, o Rynku, o zabudowie miasta. Nie stać cię na coś lepszego.

Dobrze się mówi. Z jednej strony, chciałoby się rozwinąć bardziej. Nawet komuś przygniść. Z drugiej strony, autocenzura, która zrzera mi nerwy.

Dlatego dziś będzie pozytywnie. Najpierw o Dziecięcej Estradzie Regionalnej „Równica”.

Jej występ w ostatnią niedzielę w amfiteatrze, jak zawsze, oczarował publiczność. Trzeba pamiętać, że zespół dziecięcy trudniej utrzymać na wysokim poziomie. Jedni przychodzą do zespołu i dopiero się uczą, inni właśnie kończą szkołę i wychodzą z zespołu. Dlatego wielkie brawa zebrała kierowniczka zespołu pani Renata Ciszewska, gdy okazało się, że zespół „Równica” w nowym składzie i trochę innym repertuarze znowu wypadł wspaniale. Najmłodsi soliści aż rwali się do występu. Pełne dramatu było wyznaczenie małego górala, którego rodzice „gonią” do szkoły, aby się uczył i został „doktorem”. On jak się okazuje w finale, chce zostać „łowczorem”. No cóż, mądry chłopak. Zostanie lekarzem i będzie musiał strajkować. A owczarz, wiadomo....

nie musi strajkować, bo „Kto ma owce, ten ma co chce”. Jeszcze raz brawa dla „Równicy”.

W minioną niedzielę na boisku przy Szkole Podstawowej nr 2, a nie na Rynku, (z wiadomych powodów), odbył się jubileuszowy, bo 15 Turniej Koszykówki na Asfalcie „Beton 2007”. Nic w tym by nie było dziwnego, gdyby nie fakt, że turniej ten, niemal w całości, organizują, i to od samego początku jego istnienia, młodzi ludzie. Jak zaczynali, to chodzili do liceum. Dziś już ukończyli studia, są biznesmenami, założyli rodziny, ale przyjeżdżają, pomagają młodym i dalej żyją „betonem”. To naprawdę pełny optymizmu przykład, na to jak młodzież potrafi się zorganizować. Podziwiać należy jak młode organizatorki tego turnieju skutecznie pozyskały sponsorów. Wystarczy przypomnieć, że w tym turnieju główna nagroda

dla zwycięskiego zespołu wynosiła tysiąc dolarów. Nikomu się nie marzyło o takiej nagrodzie piętnaście lat temu. Poziom turniej był wysoki, nie tylko dlatego, że była wysoka nagroda i przyjechali zawodnicy mierzący ponad dwa metry, ale dlatego, że znaleźli się wśród nich byli reprezentanci Polski. I jak popatrzę na organizatorów dotychczasowych „betonów”, to widzę, że turniej ten stał się kuźnią przedsiębiorców. Widać, że czegoś nauczyli się przy organizacji tych turniejów, bo niemal wszyscy wzięli sprawy w swoje ręce. Prowadzą dziś firmy, które coraz bardziej znane stają się w naszym regionie.

Jeszcze raz gratulacje należą się organizatorom tegorocznego „Betonu”.

Te dwa przykłady pozytywnego działania w naszym mieście spowodowały, że ten felieton był optymistyczny.

Andrzej Georg



Właściwy strój do rosółu.

Fot. W. Suchta

SZÓSTA ELIMINACJA



Załoga Szejów na trasie.

Fot. Tomasz Filipiak

Ustrońska załoga Marcin i Jarosław Szejowie świetnie spisali się w VI rundzie Pucharu PZMot - Subaru Poland Rally, który rozegrano w ostatni weekend. Start i meta rajdu były w centrum Krakowa, natomiast trasa wiodła bocznymi drogami na południe od Krakowa w okolicach Limanowej i Myślenic. W sumie rozegrano 6 odcinków specjalnych. J. i M. Szejowie zwyciężyli w swojej klasie A6, a w klasyfikacji generalnej uplasowali się na trzeciej pozycji. Po rajdzie bracia rajdowcy powiedzieli:

- Trasa wymagająca, techniczna i bardzo szybka. Na odcinkach specjalnych prędkości dochodziły do 190 km na godzinę na bocznych dziurawych drogach. Kibicom się podobało, zresztą było ich bardzo dużo. Walka zacięta. W naszej klasie było 10 samochodów, w sumie w rajdzie wystartowało 87 załóg. Nasza klasa to samochody o pojemności 1,6. Jest klasa mocniejsza o pojemności 2,0. W tej klasie startowało 30 samochodów, więc z 27 wygraliśmy. To dobry wynik. Mamy własny serwis, swoich mechaników, wszystko organizujemy sami. Serwis to nasi znajomi, ale na co dzień fachowcy od samochodów. Tak samo jak my interesują się rajdami i pomagają nam, za co jesteśmy bardzo wdzięczni. **Wojśław Suchta**

NOWY PREZES

20 czerwca odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Klubu Sportowego Kuźnia Ustroń. W zebraniu uczestniczyło ponad trzydziestu członków klubu. Obrady prowadził burmistrz Ireneusz Szarzec, który jest także członkiem KS Kuźnia.

Sprawozdanie z działalności zarządu przedstawił prezes Jacek Hymnik. W ostatnim czasie zlikwidowano sekcję lekkiej atletyki. Stało się to na prośbę Marka Konowoła i związane było z powstaniem Międzyszkolnego Klubu Sportowego, w którym trenują tyczkarki i inni lekkoatleci. Obecnie klub zajmuje się wyłącznie piłką nożną i skupia 125 zawodników. Jednym z podstawowych problemów jest brak sali. Co roku juniorzy wyjeżdżają na obóz. Są problemy z wypłatami premii w drużynie seniorów. Zaległość ta to około 16.000 zł. Prezes w swym sprawozdaniu podał szereg kwot wskazujących na zmniejszające się zadłużenie klubu. Przykładowo porównując rok 2005 i 2006 przychody z reklamy wzrosły o 20.000 zł. Mniej o 4.000 zarobiono na wynajmowaniu stadionu, natomiast wpływy z dzierżaw i darowizn pozostały na tym samym poziomie. W tym roku do czerwca koszty to 76 tys. zł, przychody – 90 tys. zł.

Zastrzeżeń nie miała do działania Zarządu Komisja Rewizyjna i wniosowała o udzielenie absolutorium.

I. Szarzec stwierdził, że od dwóch lat klub konsekwentnie wychodzi z zadłużenia. Jako burmistrz dalej życzy sobie dobrej współpracy z zarządem. Odbudowywane są kontakty ze sponsorami. Wszystko odbywa się czytelnie, jasno i klarownie i to dobrze służy wizerunkowi klubu.

Krytycznie o sporcie w mieście, a przede wszystkim o braku obiektów sportowych na odpowiednim poziomie, mówił Zbigniew Hołubowicz. Stwierdził też, że na miasto spada główny obowiązek utrzymania klubu. I. Szarzec odpowiadał, że dotacja dla klubu wzrosła o 100%.

Za pracę ustępującemu zarządowi dziękował przewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina.

Jednogłośnie udzielono zarządowi absolutorium.

Następnie przystąpiono do wyborów zarządu i komisji rewizyjnej. Dotychczasowy prezes J. Hymnik poinformował, że nie zamierza kandydować. Spowodowane jest to obowiązkami służbowymi, które trudno pogodzić z pracą na rzecz klubu. Ponadto wszystko to odbywa się kosztem rodziny. J. Hymnik podkreślił, że nadal zamierza pomagać klubowi i zadeklarował współpracę. Na zebraniu wielu członków odmawiało kandydowania.

Wybrano zarząd, który w następnych dniach się ukonstytuował w składzie: prezes – Zbigniew Szczotka, wiceprezes do spraw sportowych – Adrian Hojdysz, wiceprezes do spraw organizacyjnych – Igor Kowalczyk, sekretarz Lesław Kaczmarek, członkowie – Grzegorz Nieużyła, Korneliusz Dziwisz, Piotr Juraszek. Wybrano też Komisję Rewizyjną w składzie: przewodniczący Zbigniew Hołubowicz, członkowie – Marzena Szczotka i Czesław Gluza.

Przed zakończeniem zebrania Marian Zebrowski postuluwał o doprowadzenie do sytuacji, gdy działać będzie biuro klubu i petenci nie będą zastawać zamkniętych drzwi. **Wojśław Suchta**

**PROTO-DENT**
Gabinet stomatologiczny
www.proto-dent.eu
e-mail: rejestracja@proto-dent.eu

pon.	15.00 - 19.00
wt.	10.00 - 13.00
śr.	15.30 - 19.00
czw.	10.00 - 13.00
pt.	15.30 - 19.00
sob.	10.00 - 14.00

lek. stom. Khalil NASSER kom. 0 609 091 560
USTROŃ, ul. Daszyńskiego 12 B, tel. 33/854 14 89
- protezy, korony i mosty porcelanowe
- stomatologia estetyczna
- stomatologia kompleksowa
Zapraszamy również do gabinetu w Skoczowie. tel. 033 858 41 06



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustroń.pl

Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Drukarnia Małyś**, ul. Spółdzielcza 7, 43-436 Górk Wielkie, tel.: 853-92-22. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 13.07.2007 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 20.07.2007 r.